

**Joseph GRZYWACZEWSKI, *Great Persecutions and the Reconciliation of the Lapsi*, Warszawa 2015, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ss. 162.**

Nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, jesienią 2015 r. ukazała się monografia pt. *Great Persecutions and the Reconciliation of the Lapsi*, autorstwa znawcy patrologii i historii Kościoła w starożytności – ks. Józefa Grzywaczewskiego – profesora nadzwyczajnego pracującego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Na omawianą monografię składa się wstęp, dziewięć rozdziałów i bibliografia. We *Wstępie* (*Introduction*, s. 5-7) Autor w interesujący sposób przedstawia tematykę monografii – historię prześladowań, począwszy od zapowiedzi Chrystusa, że skoro Jego prześladowano, to i Jego uczniowie będą prześladowani (por. J 15, 20). Píše o apostołach, którzy – za wyjątkiem św. Jana – zmarli śmiercią męczeńską i o pierwszym męczenniku – św. Szczepanie. Następnie przechodzi do prześladowań w początkach III w. Mówi też o oskarżeniach kierowanych pod adresem chrześcijan zarówno przez pogan, jak i przez Żydów, które – od czasu do czasu – powodowały wybuchy fal prześladowań. Przedstawia działalność apologetów wczesnochrześcijańskich. Píše o męczennikach tego okresu, ale i o chrześcijanach upadłych – *lapsi* i przedstawia skomplikowaną kwestię ich pojednania i powrotu do Kościoła. Następnie omawia literaturę przedmiotu oraz jasno określa cel swej pracy, którym jest przedstawienie zagadnienia pojednania grzeszników, zwłaszcza *lapsi*, w kontekście historycznym i religijnym pierwszych wieków.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *The circumstances of persecutions* (s. 8-28) Autor mówi o całym kontekście wybuchów różnych prześladowań chrześcijan. Najpierw zwraca uwagę na ich dwojaką inspirację: wywodzącą się ze środowiska żydowskiego (s. 11-15) oraz pogańskiego (s. 16-21). Podkreśla też rolę antychrześcijańskiej twórczości pisarzy pogańskich i pokrótce omawia takie postaci jak: Celsus (s. 21-24), Sossianus Hierokles (s. 25) i Porfiriusz (s. 25-28).

Rozdział drugi – *The persecutions in the first centuries* (s. 29-44) – poświęcony jest pierwszym, początkowo lokalnym a następnie powszechnym, prześladowaniom chrześcijan. Ks. prof. Grzywaczewski – jak to zwykle czyni się omawiając zagadnienia historyczne – przyjmuje układ chronologiczny i rozpoczyna od omówienia prześladowań za cesarza Nerona (s. 29-30). Następnie nieco uwagi poświęca prześladowaniom w Azji, koncentrując się na męczeństwie św. Polikarpa – biskupa Smyrny (s. 30-32). Później przenosi się do Galii i pisze o męczennikach z Lyonu (s. 32-34), a następnie do Afryki i mówi o męczennikach kartagińskich z czasów prześladowań cesarza Septymiusza Sewera (s. 34-35). Nieco miejsca poświęca też prześladowaniom w Palestynie z połowy III w., (s. 35-36) i Aleksandrii (s. 36-39) z tego samego okresu (tj. za panowania cesarza Decjusza). Mówiąc o prześladowaniach w Aleksandrii więcej miejsca poświęca męczennikom: Biblis, która początkowo zaparła się wiary, lecz pod wpływem tortur „ocknęła się” i wyznała, że jest chrześcijanką, Kwincie i sędziwej dziewicy Apolonii. Przy tej okazji Autor

konstatuje, że trudno zrozumieć, iż takie okrucieństwa działy się w Aleksandrii, która była znanym w całym antycznym świecie centrum kultury. W tym kontekście odnosi się do okrucieństwa II wojny światowej. Następnie ks. Grzywaczewski przechodzi do omówienia prześladowań za cesarza Waleriana i pisze o straceniu Marinusa, pochodzącego ze znakomitej rodziny „dostojnika wojskowego” (s. 39-40), który z powodu wyznawanej wiary został ścięty w Cezarei Palestyńskiej. Przy okazji Autor wspomina też Astyriosa, należącego do senatu rzymskiego, który zabrał i w należyty sposób pochował Marinusa. W ostatniej części rozdziału ks. prof. Grzywaczewski podejmuje próbę zrozumienia pracy sądów rzymskich (s. 40-44). Najpierw w stawieniu się Marinusa przed rzymskim sędzią widzi analogię do sądu Piłata nad Jezusem. Zauważa, że w I w. obywatele rzymscy mogli w sprawach sądowych apelować do cesarza – jak uczynił to św. Paweł. Jednak cesarz Karakalla, ze względu na wielką liczbę obywateli cesarstwa, rozszerzył uprawnienia i dał autonomię lokalnym urzędnikom. Następnie pokrótce wspomina siedmiu cesarzy prześladowających chrześcijan w I i II w. zaznaczając, że prześladowania te miały charakter lokalny. Później przechodzi do „wielkich prześladowań”, które miały charakter powszechny. Rozpoczęły się one za cesarza Decjusza i z przerwami trwały do czasów cesarza Konstantyna – do tzw. Edyktu mediolańskiego.

Rozdział trzeci – *Christian apologistes* (s. 45-69) – ks. Grzywaczewski poświęca apologetom chrześcijańskim, którzy starali się odeprzeć zarzuty kierowane przez pogan przeciw chrześcijanom. Swe rozważania rozpoczyna od Atenagorasa z Aten, a konkretnie od przedstawienia najważniejszych elementów treści jego dzieła *Prośba za chrześcijanami* (s. 45-50) – apologii skierowanej do cesarza Marka Aureliusza i jego syna Kommodusa. Autor porusza tu dwie kwestie: najpierw przedstawia argumenty Atenagorasa przemawiające za tym, że chrześcijanie nie są przestępcami (s. 46-48), a mimo to są skazywani przez rzymskie sądy; następnie zaś ukazuje jak wykazuje on, że nauczanie chrześcijan ma wiele wspólnych elementów ze starożytną nauką Greków (s. 49-50) – zwłaszcza filozofów. Dalej Autor przechodzi do innego apologety wczesnochrześcijańskiego – św. Justyna, który napisał apologię skierowaną do Antonina Piusa, i omawia zagadnienia rozumienia przez niego wiary chrześcijańskiej (s. 51-59). Kwestię tę ks. Grzywaczewski omawia w trzech punktach: w pierwszym koncentruje się na wypowiedziach Justyna, w których apologeta wykazuje, że chrześcijanie nie są ateistami (s. 52-55); w drugim przytacza i pokrótce analizuje teksty jego *Apologii* ukazujące, że chrześcijanie są ludźmi wierzącymi, gdyż wyznają wiarę w Jezusa Chrystusa jako syna Bożego (s. 55-58); natomiast w trzecim odwołuje się do stwierdzeń apologety wskazujących, że chrześcijanie szanują porządek publiczny i zasady moralne (s. 58-59). Po zaprezentowaniu myśli Justyna Autor przechodzi do omówienia kolejnego apologety – Tertuliana (s. 59-69), który w swych wypowiedziach protestował przeciw prześladowaniom chrześcijan. Myśl Tertuliana ks. Grzywaczewski omawia w czterech punktach. Najpierw podejmuje kwestię szacunku, jakim chrześcijanie darzą cesarza (s. 60-61), co było odparciem zarzutu o to, że wyznawcy Chrystusa nie czczą cesarza, gdyż nie biorą udziału w publicznych ceremoniach i ofiarach.

Mówi też o lojalności chrześcijan wobec cesarstwa i jego władcy oraz o modlitwach zanoszonych do prawdziwego Boga, a nie do bóstw pogańskich, w intencji państwa i rządzących nim. Następnie Autor omawia kolejne zagadnienie, którym jest kult chrześcijański (s. 61-63) i na podstawie wypowiedzi Tertuliana wykazuje, że chrześcijanie czczą prawdziwego Boga, a odrzucają kult bóstw pogańskich. Bogowie pogan są demonami, a wszyscy, którzy ich czczą są przestępcami. Dlatego między chrześcijaństwem a pogaństwem nie może być kompromisu. Dalej Autor porusza zagadnienie krytykowania chrześcijan przez pogan, którzy tak naprawdę nie znają chrześcijaństwa (s. 63-65). W umysłach pogan został zaszczerpiony obraz chrześcijaństwa, który jest fałszywy – jest karykaturą chrześcijaństwa, co nie przeszkadza poganom w wyrażaniu dezaprobaty wobec tej, w gruncie rzeczy, nieznannej religii. Z tej racji poganie, zamiast rzeczowej krytyki, często powtarzali nieprawdziwe, obieguje informacje na temat kultu (czczą głowę osła lub psa) i spotkań chrześcijan (uczty w czasie których dochodzi do zabijania i zjadania dzieci). W ostatnim – czwartym punkcie, ks. prof. Grzywaczewski koncentruje się na wypowiedziach Tertuliana wskazujących na fakt, że prawo pogańskie jest nielogiczne. Tertulian wykazuje, że postępowanie sądowe wobec chrześcijan pozostaje w sprzeczności z rzymską procedurą sądową.

Rozdział czwarty jest zatytułowany *The Christian concept of martyrdom in the Jewish, pagan and gnostic contexts* (s. 70-84). Zagadnienie to Autor omawia w pięciu punktach (w tekście znajduje się sześć punktów, lecz brak punktu trzeciego). W pierwszym mówi o męczennikach Starego Testamentu jako wzorcach męczenników chrześcijańskich (s. 70-74). Odwołuje się m.in. do trzech młodzieńców z Księgi Daniela (Chananiasz, Miszael i Azariasz), siedmiu braci Machabejskich; wspomina też męczenników z Apokalipsy św. Jana. Podkreśla przy tym, że osoby te cierpiały z powodu wyznawanej wiary w jedyne Boga. W punkcie drugim ks. Grzywaczewski mówi o męczennikach chrześcijańskich w kontekście herosów pogańskich (s. 74-76). W tej części pracy Autor bazuje na wypowiedziach Tertuliana, a cytując je przywołuje postaci słynnych pogan: Lukrecja, Nucjusz, Heraklit, Empedokles, Peregrinus, Dydona, żona Hasdrubala, Regulus i Kleopatra, którzy ponieśli śmierć w sposób heroiczny. Tertulian gloryfikuje ich z powodu oddania życia dla obrony honoru. W punkcie trzecim (w książce punkt czwarty) Autor pisze o męczeństwie jako walce o wieczną chwałę (s. 76-78). Posługując się terminologią agonistyczną mówi o męczennikach jako gladiatorach, podkreślając, że chociaż okoliczności ich śmierci są podobne, to jednak sens jest zupełnie inny. Gladiatorzy walczyli o chwałę ziemską, męczennicy zaś o chwałę nieba. W punkcie czwartym (w książce punkt piąty) ks. Grzywaczewski pisze o gnostyckiej koncepcji męczeństwa (s. 79-81). Zaznacza, że gnostycy, chociaż mówili o Chrystusie, to jednak zupełnie inaczej niż chrześcijanie rozumieli jego naturę i misję. Dokonywali oni rozróżnienia pomiędzy Jezusem z Nazaretu a Chrystusem. Jezus postrzegany był jako zwykły człowiek, a Chrystus był boskim duchem, który stąpił z nieba na Jezusa. W tej części monografii Autor zdaje się odchodzić od zasadniczego tematu pracy, gdyż przede wszystkim rozwodzi się na temat nauki i teorii gnostyckich, a nie

ich koncepcji męczeństwa. W ostatnim, piątym punkcie (w książce punkt szósty), ks. Grzywaczewski pisze o dążeniu do męczeństwa i pragnieniu śmierci męczeńskiej (s. 81-84). Odnosi się do *Męczeństwa Polikarpa, Stromatów* Klemensa Aleksandryjskiego, *Historii kościelnej* Euzebiusza z Cezarei i *Zachęty do męczeństwa* Orygenesesa, w których te tendencje są wyrażone.

Rozdział piąty nosi tytuł *The weaknesses of some Christians during persecutions* (s. 85-99). To zagadnienie, dość istotne dla dziejów starożytnego Kościoła, ks. Grzywaczewski omawia w pięciu punktach. W pierwszym (s. 86-89) pisze na temat kim byli „upadli” (*lapsi*). Zauważa, że problem ten nabral większego znaczenia od czasów prześladowań prowadzonych przez Decjusza. Cytuje Cypriana z Kartaginy, który napisał traktat na ten temat oraz przytacza późniejsze świadectwa zawarte w *Historii kościelnej* Euzebiusza z Cezarei. W punkcie drugim (s. 89-90) natomiast Autor mówi o „wyznawcach” (*confessores*), którzy – chociaż byli więzieni i torturowani – nie wyparli się wiary w Chrystusa i przeżyli prześladowania. Z kolei w punkcie trzecim (s. 90-93) pisze o tych, którzy uciekli przed prześladowaniami. Rozważania rozpoczyna od zachęty Jezusa: „Gdy was prześladować będą w tym mieście, uciekajcie do drugiego” (Mt 10, 23), jednak – przywołując Tertuliana (*O ucieczce podczas prześladowań*) – zauważa, że nie wszyscy myśliciele chrześcijańscy akceptowali taką postawę. Faktem też jest, że wielu chrześcijan ratowało swe życie ucieczką. Punkt czwarty (s. 93-97) Autor poświęca tym, którzy kupili zaświadczenia o złożeniu ofiar pogańskich (*libellatici*). Przytacza przy tym wypowiedzi Tertuliana i Cypriana. Natomiast w ostatnim (s. 98-99), piątym punkcie, mówi o tych, którzy upadli przez złożenie ofiar pogańskich.

Rozdział szósty – *The problems with the reconciliation of the lapsi* (s. 100-108) – Autor poświęca ważnej dla Kościoła czasów prześladowań kwestii pojednania upadłych. Swe rozważania zawiera w trzech punktach. W dwóch mówi o niektórych praktykach z tym związanych, zaś w trzecim przedstawia stanowisko Tertuliana, który sprzeciwiał się ponownemu przyjmowaniu apostatów do Kościoła. Tak więc w punkcie pierwszym (s. 101-102) Autor pisze o pojednaniu przez tzw. listy pokoju (*libelli pacis*). Praktyka ta opierała się na pewnym przekonaniu, że osoby, które miały ponieść śmierć męczeńską (lub szerzej: ci, którzy cierpieli za wiarę), deklarowały pisemnie (przez *libelli pacis*) lub nawet ustnie, że swe cierpienia ofiarują i będą się modlić za jakiegoś „upadłego”, który na tej podstawie mógł powrócić do Kościoła. W punkcie drugim (s. 102-104) jest mowa o pojednaniu przez męczenników lub wyznawców, co budziło wiele kontrowersji w Kościele. Natomiast w punkcie trzecim (s. 104-108) – jak już wspomniano – ks. Grzywaczewski, opierając się na wypowiedziach Tertuliana, przedstawia stanowisko tego autora w rzeczonyj kwestii. Podkreśla, że zdecydowanie odrzucał on możliwość pojednania grzeszników przez męczenników i wyznawców.

W rozdziale siódmym, zatytułowanym *Cyprian's position on martyrdom and the reconciliation of the lapsi* (s. 109-125), ks. Grzywaczewski omawia stanowisko św. Cypriana wobec męczeństwa i wobec *lapsi*. Całość zagadnienia przedstawia w sześciu punktach. W punkcie pierwszym (s. 109-113) pisze o koncepcji

męczeństwa u św. Cypriana, który rozumie męczeństwo nie tylko jako cierpienie dla Chrystusa, lecz także jako chwałę, a męczenników porównuje do żołnierzy walczących pod komendą Chrystusa, którzy są wspierani przez Ducha Świętego. W punkcie drugim (s. 113-117) mówi o trudnej sytuacji Cypriana, który w czasie prześladowań opuścił Kartaginę i schronił się w bezpiecznym miejscu. To wywołało krytykę biskupa, który uciekł przed prześladowaniami, a dodatkowo sprawę skomplikował list rzymskich duchownych, którzy wyrazili zdziwienie postawą Cypriana. W punkcie trzecim (s. 117-119) mówi o stanowisku Cypriana wobec *lapsi*. Biskup był przekonany o tym, iż grzesznikom, którzy chcieli powrócić do Kościoła, nie wolno odmawiać tej możliwości, jednak *lapsi* muszą poddać się pokucie kościelnej, która indywidualnie miała być ustalona i nałożona na każdego odstępcę. W punkcie czwartym (s. 119-122) Autor pisze o zamieszaniu, jakie spowodowało wystawianie przez wyznawców listów pokoju (*libelli pacis*). Nie wszyscy stosowali się do zaleceń pokutnych Cypriana i chociaż biskup szanował *libelli pacis*, to jednak chciał uniknąć nadużywania ich i żądał, aby w każdym liście wymienione było nazwisko osoby, która otrzymała list. W piątym punkcie (s. 122-124) pisze o ubolewaniu Cypriana nad łatwym dostępem do pojednania przez *lapsi* i zachętach biskupa do szczerzej pokuty. Natomiast w ostatnim punkcie (s. 124-125) ks. Grzywaczewski pisze o św. Cyprianie, który wprawdzie uciekł przed prześladowaniami Decjusza, ale kilka lat później został aresztowany podczas prześladowań Waleriana i wyznał wiarę przelaniem własnej krwi.

Rozdział ósmy – *Novatian's attitude towards sinners* (s. 126-135) poświęcony jest analizie postawy Nowacjana wobec grzeszników. Zagadnienie to Autor omawia w trzech punktach. W pierwszym (s. 126-129) pisze o Nowacjanie jako twórcy schizmy, która dotknęła Kościół w Rzymie z powodu *lapsi*. W punkcie drugim (s. 130-132) mówi o odrzuceniu przez Cypriana stanowiska Nowacjana, które przyjął wobec upadłych w czasie prześladowań. Zaś w ostatnim punkcie (s. 133-135) mówi na temat odrzucenia przez Ambrożego z Mediolanu nauczania Nowacjana.

W ostatnim – dziewiątym rozdziale, zatytułowanym *The position of Church authorities towards sinners* (s. 136-145) ks. Grzywaczewski mówi na temat postawy Kościoła wobec grzeszników. W porządku chronologicznym przedstawia stanowiska w tej kwestii Kościołów lokalnych: rzymskiego: synod z 250 r. (s. 136) i synod z 251 r. (s. 137-138), kartagińskiego: synod z 251 r. (s. 138-139) i synod z 252 r. (s. 139-140), aleksandryjskiego: stanowisko Dionizego Aleksandryjskiego (s. 140) i Kościoła w Ancyrze: synod z 314 r. (s. 141-144). Ta część monografii zamknięta jest konkluzjami (s. 144-145), w których autor przedstawia wnioski natury ogólnej, dotyczące całości opracowania.

W partii końcowej recenzowanej książki znajduje się *Bibliografia* (*Bibliography*, s. 146-158) oraz *Spis treści* (*Table of Contents*, s. 159-161). Bibliografię Autor dzieli na *Wykaz skrótów* (*Abbreviations*, s. 146-147), *Źródła patrystyczne i historyczne* (*The patristic and historical sources*, s. 147-150), *Instrumenta laboris* (s. 150-151) oraz *Prace na temat omawianych kwestii* (*The works on discussed questions*, s. 151-158).

W omawianej monografii na uwagę zasługuje obfite cytowanie źródeł. Ks. prof. Grzywaczewski chce, aby do Czytelnika przemawiali przede wszystkim autorzy starożytni. Niekiedy w tym dążeniu lekko przesadza. Przykładowo, w niewielkim podrozdziale rozdziału drugiego, który nosi tytuł *The martyrs of Palestine* (s. 35-36), Autor przytacza dłuższy passus z *Historii Kościelnej* Euzebiusza z Cezarei, a swój komentarz mieści w niecałych pięciu wierszach (półtora wiersza ma wprowadzenie do tekst, a nieco ponad dwa i pół wiersza ma podsumowanie).

Z metodologicznego punktu widzenia należy zauważyć, że ks. Grzywaczewski czyni słusznie umieszczając na początku każdego rozdziału krótkie (czasami jednozdaniowe) wprowadzenie, natomiast zapomina o tym, by swe rozważania podsumować i w konsekwencji żaden z rozdziałów nie posiada podsumowania, co jest pewnym niedociągnięciem. Wprawdzie ostatni rozdział zamknięty jest *Konkluzjami* (s. 144-145), ale mają one charakter ogólny i odnoszą się do rozważań zawartych w całym opracowaniu. Na marginesie należy zauważyć, że owe konkluzje nie powinny stanowić końcowej części rozdziału dziewiątego, lecz oddzielną jednostkę. Ponadto, moim zdaniem w rozdziale V: *The weaknesses of some Christians during persecutions* niepotrzebnie pojawił się punkt drugi: *The people who survived persecutions (confessores)*, gdyż jego treść nie jest zgodna ani z tytułem rozdziału (wyznawcy byli przecież ludźmi mocnymi w wierze, a nie słabymi i niestałymi), ani z treścią pozostałych punktów (1. O upadłych w czasie prześladowań; 3. O uciekających przed prześladowaniami; 4. O kupujących fałszywe zaświadczenia o złożeniu ofiar; 5. O tych, którzy złożyli ofiary lub brali w nich udział). Należy zwrócić też uwagę na *Bibliografię*. Jej pierwszy punkt: *Abbreviations* (s. 146-147) powinien stanowić niezależną jednostkę umieszczoną przed bibliografią, a nie jej pierwszą część. Ponadto część trzecia bibliografii: *Instrumenta laboris* (s. 150-151) powinna stanowić część ostatnią. Można też dyskutować nad nazwami części drugiej: *The patristic and historical sources* (s. 147-150) i czwartej: *The works on discussed questions* (s. 151-158). Czy nie wystarczyłyby nazwy: *Sources* i *Literature*?

Zwracając uwagę na pojawiające się w pracy błędy należy zauważyć, że na okładce i stronach tytułowych (s. 1 i 3) pojawiła się literówka: jest „reconciliation” zamiast „reconciliation”. Mówiąc o męczennicy Biblis Autor przytacza cytaty z *Historii Kościelnej* Euzebiusza z Cezarei, lecz podaje błędną jego lokalizację (zob. nota 21 na s. 37: jest „V 25”, a powinno być: „V 1”). Na s. 41 Autor podaje daty prześladowań za cesarza Waleriana jako „257-129”, a powinno być „257-259”. W rozdziale IV znajduje się błędna numeracja poszczególnych punktów – brak punktu trzeciego; ten sam błąd został powtórzony w *Spisie treści* (por. s. 160). Na s. 82, przy wspomnieniu Klemensa Aleksandryjskiego Autor podaje – nie wiadomo skąd wzięte – błędne daty: „92-101”, które nie pasują ani do życia, ani działalności tego pisarza.

Na zakończenie należy podkreślić, że ogłoszenie drukiem angielskojęzycznej monografii ks. prof. J. Grzywaczewskiego *Great Persecutions and the Reconciliation of the Lapsi*, jest niezwykle cenną i pomysłową promocją nie tylko

osiągnąć Księdza Profesora, lecz także współczesnych polskich biblistów, patrologów i historyków Kościoła, których publikacje Autor obficie przywołuje i cytuje. W czasie podejmowania wysiłków przez polską humanistykę o umiędzynarodowienie wyników badań naukowych ma to szczególne znaczenie. Pozostaje nam ufać, że inicjatywa ks. Grzywaczewskiego (jest to już kolejna pozycja wydana w j. angielskim) spotka się z pozytywnym odbiorem patrologów i historyków starożytności z kręgu języka angielskiego, a dzięki temu polskie studia nad dziejami Kościoła w starożytności staną się znane szerszemu gronu badaczy antyku. Warto zatem sięgnąć po tę lekturę, której tematyka – chociaż nie jest nowa i odkrywczą – jest niezwykle interesująca, a przy tym przez Autora starannie uporządkowana.

ks. Piotr Szczur – Lublin, KUL

**Kazimierz Zakrzewski. *Historia i polityka*, pod redakcją Małgorzaty DĄBROWSKIEJ, Warszawa – Łódź 2015, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu – Uniwersytet Łódzki, ss. 343.**

Tom poświęcony życiu i działalności profesora Kazimierza Zakrzewskiego (4 XI 1900 - 11 III 1941) pod red. dr hab. Małgorzaty Dąbrowskiej, prof. UŁ, składa się z szesnastu studiów. Jak pisze we wstępie prof. M. Dąbrowska, „układ tomu jest tradycyjny, począwszy od rozdziałów przedstawiających środowisko rodzinne Kazimierza Zakrzewskiego, przez analizy poglądów tego badacza na achajskie, rzymskie i bizantyńskie dzieje, a następnie wnikliwe prezentacje jego koncepcji politycznych, ich źródeł inspiracji, wzajemnych powiązań i – co najważniejsze – oceny realnych możliwości wprowadzenia w życie syndykalistycznej wizji państwa; z podkreśleniem szerokiego spektrum zainteresowań uczonego, reagującego na najważniejsze zjawiska dwudziestolecia międzywojennego, takie jak bolszewizm, faszyzm i nazizm” (s. 7-8).

Powyższą pracę zbiorową otwierają dwa artykuły przedstawiające dom rodzinny oraz najbliższych krewnych jako podstawowe miejsce kształtujące charakter i dające solidne podstawy intelektualnej formacji K. Zakrzewskiego.

Pierwsze w kolejności studium, noszące tytuł *Fizyka i historia. W kręgu rodziny Kazimierza Zakrzewskiego* (s. 9-20), wyszło spod pióra dra Macieja Janika (UJ). Autor eksponuje cztery osoby, które miały zasadniczy wpływ na formację duchowo-intelektualną przyszłego historyka i działacza polityczno-społecznego. Były to z jednej strony matka, Helena z Wiśniewskich Zakrzewska (26 XI 1880 - 13 X 1952), i babka, Maria z Głowackich Wiśniewska (1860 - 23 VIII 1922), z drugiej zaś ojciec, Konstanty Zakrzewski (14 I 1876 - 19 I 1948), profesora fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu we Lwowie, oraz stryj, Stanisław Zakrzewski (13 XII 1873 - 15 III 1936), profesor historii Uniwersytetu Lwowskiego. Następnie M. Janik charakteryzuje lata gimnazjalne, służbę wojskową, studia w Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie K. Zakrzewski był słuchaczem głównie